

Polacy

na Kowieńszczyźnie – dawniej i obecnie



Redakcja naukowa
Wojciech Lis

Lublin 2023

Recenzenci: dr hab. Michał Gałędek, prof. UG,
prof. dr hab. Zbigniew Kurcz

Przygotowanie wydawnicze: Studio DTP Academicon,
e-mail: dtp@academicon.pl, dtp.academicon.pl

Redakcja językowa i korekta: Ewa Sadowska

Skład i łamanie: Patrycja Waleszczak

Na okładce: fragment mapy rozszedlenia ludności polskiej na terenie Republiki Litewskiej i na obszarach
północnych Rzeczypospolitej Polskiej, Instytut Badań Spraw Narodowościowych, Warszawa 1929

Projekt okładki i stron tytułowych: Patrycja Waleszczak

© Copyright by Wydawnictwo Academicon, Lublin 2023

ISBN [ebook]: 978-83-67833-01-1

DOI: 10.52097/acapress.9788367833011

Wydawca: Wydawnictwo Academicon

ul. H. Modrzejewskiej 13, 20-810 Lublin

tel.: 603 072 530

e-mail: wydawnictwo@academicon.pl

[www: wydawnictwo.academicon.pl](http://www.wydawnictwo.academicon.pl), omp.academicon.pl

Księgarnia online: ksiegarnia.academicon.pl

dr Teresa Dalecka

Wydział Filologiczny
Uniwersytet Wileński

LITERACKI OBRAZ DWORÓW NA KOWIEŃSZCZYŹNIE W DOLINIE ISSY CZESŁAWA MIŁOSZA I SZCZENIĘCYCH LATACH MELCHIORA WAŃKOWICZA

Wprowadzenie

Wskutek represji podjętych po powstaniu styczniowym przez władze carskie w dziedzinie gospodarki, kultury i edukacji, skierowanych w pierwszej kolejności przeciwko pozycji ekonomicznej i kulturowej szlachty, dwory na Litwie, w tym na Kowieńszczyźnie, przede wszystkim średnie i drobne, weszły w końcową fazę swojego istnienia. Przetrwały co prawda do wybuchu II wojny światowej, jednak ich rola w okresie międzywojennym zmniejszyła się.

W 1919 r. własnością dworów na Litwie było około 1 384 000 ha ziemi, co stanowiło 26,2% terytorium państwa; na jeden dwór przeciętnie przypadało 490 ha¹. W młodym państwie litewskim kwestia ziemi była niezmiernie ważna, dlatego poprzez reformę rolną w 1922 r. dążono do osiągnięcia celów nie tylko ekonomicznych, ale też społecznych i politycznych. W chłopskim społeczeństwie główny swój cel – ustabilizowanie sytuacji politycznej i gospodarczej – władza mogła zrealizować, jedynie rozdając większą lub mniejszą część ziemi należącej do

¹ G. Vaskela, *Žemės reforma Lietuvoje 1919–1940 m.*, Vilnius 1998, s. 56.

dworów tysiącom spragnionych jej chłopów bezrolnych i małorolnych². Reforma rolna przeprowadzona na Litwie w okresie międzywojennym faktycznie zlikwidowała własność ziemską – posiadłości dworów zmalały w latach 1919–1940 około 15-krotnie, zaś waga udziału ziemi dworów spadła z 26% do 1,5%³.

Zmalało również znaczenie kulturowe dworu. Vytautas Alantas pisał, że: „Dwór był centrum kultury, jednak nie promieniował: egoistycznie świecił jedynie dla siebie, pozostając całkowicie obojętny na wszystko to, co się działo wokół niego. Polskie lub, ściślej mówiąc, spolonizowane ziemiaństwo było hermetycznie odgraniczoną od innych warstw kastą”⁴.

Zmiany, które zaszły w sytuacji dworów na Litwie w pierwszych dziesięcioleciach XX w., dotyczyły całego jej obszaru, w tym również Kowieńszczyzny. Po części znalazły odzwierciedlenie w tekstach literackich polskich pisarzy związanych z Litwą, takich jak Czesław Miłosz i Melchior Wańkowicz. Twórcy ci opisywali dwory, które można powiązać z historią ich rodzin. W przypadku Miłosza jest to posiadłość w powieści *Dolina Issy*, nosząca nazwę Ginie, za które można uznać Szetejnie, usytuowane w powiecie kiejdańskim, w przypadku Wańkowicza są to opisane w *Szczenięcych latach* rodzinne Nowotrzeby, położone w odległości około 20 km od Kowna, majątek babki pisarza⁵.

Litwa w wykreowanym w kulturze polskiej obrazie okazała się być swojska, skromna i zaludniona dobrymi ludźmi. Zainteresowanie Litwą Daniel Beavois nazwał „lituanizacją duszy polskiej”. Okres ten obejmuje dzieje, poczynając od czasów Adama Mickiewicza przez Marię Rodziewiczównę po Tadeusza Konwickiego⁶. W przypadku Miłosza i Wańkowicza mamy do czynienia zarówno z odpowiednikiem utrwalonego literackiego obrazu (*Szczenięce lata*), jak i pogłę-

² D. Mačiulis, *Dziedzictwo kulturowe dworów na tle stosunków polsko-litewskich w okresie międzywojennym*, [w:] *Między Rusią a Polską. Litwa. Od Wielkiego Księstwa Litewskiego do Republiki Litewskiej*, red. J. Koźbiał, Warszawa 2014, s. 116.

³ G. Vaskela, *Žemės reforma Lietuvoje...*, s. 178.

⁴ V. Alantas, *Lenkų „kultūrinė misija” Lietuvoje*, „Lietuvos aidas” 1937, nr 12, s. 3.

⁵ „Majątek babki, matczyne Nowotrzeby, ongiś od książąt Giedroyciów kupiony, a położony w przepięknej dolinie Niewiaży o szesnaście wiorst od Kowna (...)” – M. Wańkowicz, *Szczenięce lata*, Kraków 1987, s. 16. Autorka nie analizuje opisanych przez Wańkowicza „ojcowskich” Kałużyc, położonych na terenie dzisiejszej Białorusi, w przypadku których kwestie społeczne są bardziej drażliwe.

⁶ Zob. D. Beavois, *Mit kresów wschodnich, czyli jak mu położyć kres*, [w:] *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1994, s. 97.

bioną refleksją na temat sytuacji gospodarczo-politycznej polskiego dworu na Litwie (*Dolina Issy*). Są to dwa nieco odmienne spojrzenia na dwór polski na Kowieńszczyźnie, które mimo różnic w obrazowaniu, wzajemnie się uzupełniają.

Dwór polski na Kowieńszczyźnie sytuuje się poza geograficznym obszarem pogranicza słowiańsko-bałtyckiego, gdyż położony jest na terytorium rozciągającym się od Kowna do Poniewieża. Szlachta egzystuje tu w „sytuacji pogranicza”, ponieważ znajduje się na terenie bilingwizmu polsko-litewskiego⁷.

Ginie Czesława Miłosza

Litwa Czesława Miłosza jest Litwą staroświecką, z okresu, gdy jeszcze nie doszło do podziałów narodowo-językowych⁸. Dwór opisany przez Miłosza również jest dworem nieco innym niż dwory spotykane w Koronie. Wyrósł on, podobnie jak cała kultura, na własnym gruncie, nieco innym niż rdzennie polski. Został jednak poddany tym procesom gospodarczym i społecznym, które zaszły na Litwie w okresie międzywojennym. Jak wiadomo, dwór i jego mieszkańcy nie znaleźli dla siebie miejsca w państwie stworzonym przez nowoczesny naród litewski. Przyczyną tego była bierność okazana w okresie tworzenia podstaw tego państwa⁹.

Z jednej strony Miłosz umacnia stworzony w *Panu Tadeuszu* wyidealizowany wizerunek życia sielskiego, wizję dworu polskiego położonego na Litwie, w tym wypadku w samym centrum kraju, nad rzeką rozdzielającą kraj na dwa regiony historyczne. Dwór w *Dolinie Issy* jest tradycyjnym obrazem literackim polskiego domu, z symboliczną bielą ścian. Z drugiej jednak strony pisarz dość dokładnie ukazał przemiany, którym tenże dwór został poddany. Opisał początek jego końca. Już w okresie międzywojennym ziemiaństwo zaczęło przekształcać się w legendę albo przybierać formy wynaturzone. Tomasz – główny bohater *Doliny*

⁷ Z. Sawaniewska-Mochowa, A. Zielińska, *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 24.

⁸ A. Stawiarska, *Wstyd panicza*, „Tygodnik Powszechny” z 29 czerwca 2011 r.

⁹ Por. Z. Medišauskienė, *Apie dvarininkų ir valstiečių santykius ne iš klasių kovos pozicijų, [w:] Dvaras modernėjančioje Lietuvoje XIX a. antra pusė – XX a. pirma pusė. Straipsnių rinkinys, parengtas pranešimų, skaitytų mokslo konferencijoje, vykusioje 2004 m. lapkričio 19 d. Lietuvos istorijos institute, pagrindu*, Vilnius 2005, s. 15.

Issy, urodził się, kiedy dwór już przemijał¹⁰. Już sam wygląd domu z kolumnami – romantycznego mitu literackiego będącego odbiciem mitu polskiej historii¹¹ – wskazuje na jego postępujący upadek: jedna część murszeje, więc pojawia się konieczność zrobienia dobudówki. Dom jest biały, ale tak niski, że dach, na którego deszczułkach mieszka gdzieś mech i trawa, wydaje się go przyniatać¹². W jego wnętrzu też nie ma harmonii. Jest on zbieraniną pomieszczeń o różnym przeznaczeniu. Ponadto w zimie zamieszkała jest tylko jedna część domu, gdyż reszta jest nieogrzewana.

Tradycyjnie wieś otaczająca dwór interesuje pisarzy polskich opowiadających o ziemiaństwie jako teren działalności misyjnej panów, gdzie realizują swoje pomysły filantropijne. Jednakże we dworze Miłosza nie było komu zająć się kształceniem Tomasza, dlatego musiał go uczyć wiejski nauczyciel Józef. O starzeniu się dworu świadczą również jego mieszkańcy – Miłosz opisał dom dziadków, w którym nie było już średniego pokolenia.

W obrazie polskiego dworu, zastygłego w swojej tradycyjnej formie, przekształconego w mit arkadyjski, zaczynają się więc pojawiać pewne pęknięcia, które pisarz dokładnie zarejestrował. Dwór stał się symbolem przemijającej kultury, stąd podstawowy cel – możliwie dokładne zarejestrowanie jego życia.

Dokumentalna strona powieści, przemiany i zawirowania związane z losem dworu polskiego na Litwie, czyli jego tło realistyczne, w kontekście niniejszego opracowania są szczególnie istotne. Miłosz geograficzną autentyczność zastąpił względnością, zaś historię kraju – historią rodzinną. Jednak spojrzenie na utwór jako próbę ochrony przed zapomnieniem fenomenu historycznego w postaci przemijającej kultury dworskiej, pozwala potraktować go jako źródło informacji zarówno przy opisie materialnej strony, jak również kultury ówczesnego zasadniczo polskiego ziemiaństwa.

Przeszłość opisywana jest przez Miłosza z pozycji wygnańca, w nieunikniony sposób jest więc poddawana idealizacji. Pisarz oparł się na archaicznym światopoglądzie, ukazującym ścisły związek między człowiekiem i przyrodą, bezpośredni związek człowieka ze światem transcendentnym, który później został utracony¹³.

¹⁰ C. Miłosz, *Dolina Issy*, Kraków 1981, s. 14.

¹¹ Por. A. Szawerna-Dyrzka, *Symbol polskości w wierszu Jana Lechonia „Skowronek”*, [w:] *Skamander. Szkice i interpretacje*, t. 8, red. I. Opacki, Katowice 1991, s. 96.

¹² C. Miłosz, *Dolina Issy...*, s. 12.

¹³ Por. A. Witkowska, *Sławianie, my lubim sielanki*, Warszawa 1972, s. 161–176.

Tonacja idylliczna uwydatnia się nie tylko w rytmie życia dworu, przechowującego dawne tradycje, ale też w antypatii do wielkiego świata. Dwór u Miłosza jest prawie całkowicie odizolowany od reszty świata, ledwie docierały tu odgłosy trwającej wojny. Jedynie dwa razy nad Giniem pojawił się aeroplan, ludzie więc zbierali się i pokazywali palcami w niebo, skąd szło brzęczenie¹⁴.

Miłosz, tworząc obraz idealnej przestrzeni, ocalił ją przed zaginięciem w mrokach pamięci. Powieściowe Ginie to być może skrót od Gineitai¹⁵. Za pośrednictwem powieści do historii weszła także wieś Pogiry, która może być powieściowym odpowiednikiem dzisiejszego miasteczka w powiecie kiejdańskim. W wyniku II wojny światowej zarówno dwór, jak i wsie miały zapaść się pod ziemię. W okresie stalinowskim zresztą większość wsi w powiecie kiejdańskim zniknęła z powierzchni ziemi. Podobnie stało się z dworkiem opisanym przez Czesława Miłosza.

Świat przedstawiony przez Miłosza jest pełen przesądów klasowych i egoizmu, nie odzegał się od niektórych zwyczajów feudalnych, jednak z zaciekawieniem, ale też z pewnym przerażeniem oczekiwał zmian, które niósł ze sobą wiek XX. Kwestie polityczne w *Dolinie Issy* znajdowały się na drugim planie, dużo miejsca zajmowały natomiast sprawy społeczne. Wyraźne są tu podziały społeczne. Polaka-ziemianina od Litwina-chłopa różni bardzo wiele, mianowicie sytuacja ekonomiczna, tożsamość kulturowa, postawa społeczna, jak również dążenia narodowe i polityczne, łączy praktycznie tylko religia. Służba dworska u Miłosza rozmawiała o niedobrych panach, którzy znęcali się w odwecie za zniesienie pańszczyzny. Służące opowiadały sobie o tym, jacy panowie byli niegdyś, o ich zabawach ze służbą. Jedna z nich zapadła szczególnie w pamięć Tomasza, panowie kazali dziewczynie wchodzić na drzewo i kukać, wtedy do niej strzelali¹⁶.

O napięciach na linii wieś – dwór przekonał się również Tomasz, który zetknął się z przejawem nienawiści starego chłopca, który to w odpowiedzi na Tomaszowe „Pomagaj Bóg” zaczął go wyzywać i potrząsać pięścią¹⁷. Mały Tomasz ani się tego nie spodziewał, ani nie rozumiał. W tym przypadku odpowiedzią na życzliwość był gniew. Często gniew stykał się w opisywanych przez Miłosza realiach właśnie z gniewem. Jako potwierdzenie tego typu poczynąń należy przywołać podrzucenie

¹⁴ C. Miłosz, *Dolina Issy...*, s. 77.

¹⁵ Wieś o takiej nazwie położona jest w pobliżu Szetejń.

¹⁶ C. Miłosz, *Dolina Issy...*, s. 99.

¹⁷ *Ibidem*, s. 231–232.

przez wracającego z wojny Wackonisa granatu do pokoju Tomasza. To zdarzenie wpłynęło szczególnie ujemnie na dziadka Surkonta, który dotychczas wszystkie opowieści o napadach na dwory obracał w żart. Przekonywał Polaków o prawie Litwinów do swojego państwa oraz o tym, że ci mówiący po polsku byli również *gente Lithuani*.

Dziadek głównego bohatera miał zatarg z chłopami o łąkę i las. Córka dziedzica próbowała wygonić z dworskiej ziemi leśniczego – Litwina. Opisany przez Miłosza okres to bolesne rodzenie się nowego państwa litewskiego, które dopiero miało ukształtować wszystkie tradycyjne struktury państwowe. Dwór, dotychczasowy najważniejszy ośrodek kulturotwórczy, stał się niejako nowotworem na jego ciele.

Dlatego obraz dworu utrwalony w literaturze litewskiej jest dość jednolity – egzystuje niejako poza czasem, ignorując wszelkie przemiany społeczne. Jest symbolem przeszłości, ale w okresie dwudziestolecia międzywojennego przybrał cechy negatywne. Litewscy pisarze ukazują dwór jako zjawisko przemijające, co więcej, obce Litwinom. We dworze mieszkał Polak-ziemianin, w niektórych ujęciach – wróg państwa litewskiego¹⁸.

Początek upadku dworów na Litwie datowany jest na okres powstania, po 1864 r. Wtedy to dwory zamknęły się, obierając strategię przetrwania, utrzymania ziemi we własnych rękach. Najważniejszym celem dworu polskiego na Litwie było zachowanie szlacheckiej polskiej tożsamości, najpierw w obliczu zagrożenia rusyfikacją, później litewskiego ruchu narodowego¹⁹. Pod koniec XIX w. nastąpiło bardzo wyraźne opowiedzenie się ziemian na Litwie po stronie kultury polskiej. Dlatego też w Miłoszu nie rodziły się żadne wątpliwości co do przynależności narodowościowej jego rodziny.

Dużo uwagi w *Dolinie Issy* poświęcił przeprowadzonej na Litwie w 1922 r. reformie rolnej. Jego bohaterowie próbują utrzymać dawne formy własności. Poza tym rodzi się u nich obawa o to, że ze względu na nierozeznanie chłopów i niską kulturę gospodarowania reforma rolna przyniesie negatywne skutki. Powieścio-

¹⁸ Por. D. Mačiulis, *Kultūriniais ūkiais virtę dvarai*, [w:] *Dvaras modernėjančioje Lietuvoje XIX a. antra pusė – XX a. pirma pusė. Straipsnių rinkinys, parengtas pranešimų, skaitytų mokslo konferencijoje, vykusioje 2004 m. lapkričio 19 d. Lietuvos istorijos institute, pagrindu*, Vilnius 2005, s. 85–100.

¹⁹ Por. Z. Medišauskienė, *Lietuvos dvarai kaip kultūrinio gyvenimo centrai XIX amžiuje*, [w:] *Lietuvos dvarai – praeitis, dabartis ir ateitis. Konferencijos medžiaga, 2001 m. birželio 22–23 d.*, Vilnius 2001, s. 34.

wy Józef miał żal do Surkonta, że ten kombinował, jak nie oddać chłopom ani kawałka własnej ziemi. Zastanawiał się, dlaczego panowie nie rozumieli, że ich czas minął. Wolałby bowiem, żeby to okoliczne wioski decydowały, ile komu zabrać, nie rozumiał, że doprowadziłoby to tylko i wyłącznie do anarchii. Chłopi chcieli ziemi, ale pan nie chciał się zgodzić na parcelację. W konsekwencji u obydwu stron wzrastała wzajemna niechęć.

Dla chłopów w państwie litewskim kwestia ziemi stałą się, poczynając od 1918 r., życiowo ważna. Ziemia ma znaczenie nie tylko gospodarcze, ale też wydźwięk polityczny. Społeczeństwo litewskie jest społeczeństwem chłopskim, więc rozdanie ziemi chłopom miało na celu wzmocnienie tejże klasy społecznej i jednoczesne osłabienie pozycji dworu, który był przede wszystkim polski. Ziemiaństwo natomiast postrzegało reformę rolną jako próbę likwidacji dworu jako takiego na Litwie.

Reformę rolną rozpoczęto w 1919 r. Jej deklarowanym podstawowym celem było usunięcie pozostałości stosunków feudalnych i utrwalenie stosunków kapitalistycznych. Ustawa dotycząca reformy rolnej została przyjęta przez litewski Sejm w 1922 r. Posiadaczom ziemskim pozostawiono jako największą nieuwłaszczaną część ziemi 80 ha, wszystko powyżej tego przekazano do funduszu (płacąc właścicielom odszkodowanie). Ziemia z funduszu była rozdawana najpierw ochotnikom, później chłopom, którzy musieli ją wykupić w ciągu 36 lat. W taki sposób ziemię otrzymało około 39 tys. bezrolnych i ponad 26 tys. małorolnych chłopów²⁰.

Cel ukryty reformy rolnej miał charakter polityczny. Była to niezwykle radykalna reforma, w wyniku której została zlikwidowana własność ziemska – dokonano tego w sposób zdecydowany i do końca. Należy podkreślić, że granica 80 ha nie była przypadkowa – właśnie to ona różniła bogatego chłopą litewskiego od polskich ziemian²¹.

Miłosz w tych fragmentach powieści, w których opisał skutki reformy rolnej, w ogóle nie wartościował. Po prostu ukazał konflikt pomiędzy dworem i wsią, z którego nie było dobrego wyjścia. Sąsiadami Surkontów byli chłopci-Litwini. Nie zawsze było to współistnienie pokojowe. W osobie babki Misi pisarz ukazał bardzo charakterystyczne dla polskiego ziemiaństwa na Litwie nastawienie do warstwy chłopskiej jako ciemnej, zasługującej co najwyżej na pobłażliwość, a niekiedy wręcz

²⁰ Zob. G. Vaskela, *Žemės reforma Lietuvoje...*, s. 239–295.

²¹ *Ibidem*.

pogardę. Charakteryzował ją swoiście pojmovany „patriotyzm”, czyli niechęć do chłopów-Litwinów. Dlatego jest przeciwna, żeby Józef Czarny uczył Tomasza, nie podoba się jej „bratanie się z chamami”, nie godzi się w ogóle na „istnienie jakichś Litwinów”²². Podobną postawę reprezentowała ciotka Tomasza – Helena. Tak samo stara Bukowska było przeciwna związkowi Romualda z Barbarką – służącą. Według niej zmieszanie krwi Bukowskich z krwią niewolników, których przez wieki bito bizunem po plecach, było jak ciśnięcie klejnotu szlacheckiego w błoto²³. Co innego dziadek Surkont, oskarżany przez kobiety z rodziny o chłopomaństwo i litwomaństwo. Wobec wszystkich okazywał szacunek i zrozumienie, dlatego chłopci mimo wszystkich zatargów uważali go za swego.

Mimo tego, że ustawa o reformie rolnej zakładała ziemianom odszkodowanie za uwłaszczoną ziemię, faktycznie wypłacono im kwotę 20 razy mniejszą niż wartość zabranych gruntów²⁴. Było to celowe działanie władz państwa, by przez reformę najpierw osłabić obcy duchowi litewskiemu dwór polski, a następnie całkowicie go zniszczyć. Miłosz opisał okres niepewności wobec dopiero co planowanej reformy rolnej i próby dziadków przeciwstawienia się naciskom. Antagonizmy na linii dwór – wieś nie były w powieści jeszcze tak bardzo silne.

Powieściowy dziadek Tomasza rozważał możliwości ocalenia swojego majątku przed uwłaszczeniem. Majątek ziemski rodziny Surkontów oszacowany został na 188 ha gruntów. Dziadek Surkont z córką Heleną wybrali następujący środek obrony – jeżeli własność rolna ulega podziałowi między członków rodziny, którzy osobno prowadzą gospodarstwa, każdy z nich może mieć 80 ha. Surkont postanowił zatem oddać państwu 30 ha spornych pastwisk, a resztę podzielić między siebie i córkę²⁵. Jednak podziały przeprowadzone po upływie pewnego terminu były nieważne. Dziadek musiał więc zadbać o przychylność urzędników, by przez pomyłkę wpisano do ksiąg wieczystych wcześniejszą datę. Do podstępu uciekł się także przy rejestracji lasu. Las w całości przechodził na własność państwa, zapisał go więc jako łąki. Dalej znowuż wszystko zależało od uprzejmości urzędników, tym bardziej że Józef złożył donos na nieuczciwość Surkontów. Jednakże urzęd-

²² C. Miłosz, *Dolina Issy...*, s. 34.

²³ *Ibidem*, s. 255.

²⁴ Zob. L. Truska, *Burżuazyjna reforma agrarna 1922 r. na Litwie*, [w:] *Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych*, t. 39, Warszawa–Poznań 1978, s. 99–124.

²⁵ Zob. C. Miłosz, *Dolina Issy...*, s. 158.

nicy, po pobycie w dworze Surkonta, wracali w dobrych humorach, także drzew w lesie nie widzieli, tylko trawę²⁶.

Władze litewskie w rzeczywistości okazały się równie zapobiegliwe. W 1924 r. została przyjęta poprawka do ustawy o reformie rolnej, zgodnie z którą ziemia, zarządzana wspólnie przez kilka osób, powinna być zostać uznana za własność jednej osoby (jedno gospodarstwo), dlatego ocalić przed uwłaszczeniem można było jedynie 80 ha. To zaostrzyło warunki uwłaszczenia, gdyż zgodnie z ustawą analogicznie przewidziano pozostawienie po 80 ha każdemu nominalnemu właścicielowi. Poprawka ta była jednak tylko formalna, gdyż trudno było sprawdzić, czy podział majątku był li tylko formalny czy rzeczywisty.

Nowotrzeby Melchiora Wańkowicza

W znacznie łagodniejszym tonie utrzymany jest opis dworu Melchiora Wańkowicza w dziele wspomnieniowym *Szczenięce lata*. Ukazało się ono w 1934 r. i zostało okrzyknięte „bezkrytyczną pochwałą szlacheckich”²⁷. Wspomnienia z dzieciństwa zdeterminowały łagodny charakter treści. W powieści pojawił się sielankowy obraz życia dworskiego. Sam autor pisał o nim we wspomnieniach: „Ta książeczka już w 1934, kiedy się ukazała, była odległa o stulecie. A może i o dwa, bo na głębokich Kresach konserwowały się obyczaje z końca XVII wieku. Pisząc ją, uciekłem w kraj lat dziecinnych. Ukończywszy pisanie, uląkłem się demonstracji nieróbstwa, rozpusty, obżarstwa i siedmiu grzechów głównych i zatrzasnąłem nad rękopisem szufladę”²⁸.

Wańkowicz obierał rezygnację z rozstrzygania drażliwych kwestii polsko-litewskich na rzecz ukazania przeszłości, która wiąże się z dzieciństwem, w którym należało szukać sił do dalszej egzystencji oraz poczucia bezpieczeństwa.

„Tu, w Kowieńszczyźnie, żyliśmy więcej »po domowemu«; wszak od krzyżackich czasów nikt nas »nie ruchał« i życie dworu było przetransponowanym na wyższy poziom życia wiejskiej chaty”²⁹. *Szczenięce lata* to historia o świecie anachronicznym, w którym żywy jest ziemiański etos i pielęgnowane są dawne

²⁶ *Ibidem*, s. 233.

²⁷ M. Kurzyna, *O Melchiorze Wańkowiczu – nie wszystko*, Warszawa 1977, s. 36.

²⁸ M. Wańkowicz, *Szczenięce lata...*, Od autora, s. 5.

²⁹ *Ibidem*, s. 36.

obyczaje. W Nowotrzebach rozpoczęło się dość typowe dzieciństwo ziemiańskiego chłopca tamtych okolic i tamtej epoki³⁰.

Jak zaznacza Krzysztof Buchowski, pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej wychowywały się na niemal w tym samym XIX-wiecznym kanonie lektur szkolnych oraz – przy wszystkich różnicach wynikających z okoliczności politycznych – posługiwały się podobnym kodem skojarzeń kulturowych³¹. Kod ten znaleźć można również w książce Melchiora Wańkowicza.

Opisany przez niego dwór nie jest sceną wydarzeń historycznych czy politycznych. Nie są w nim rozstrzygane kwestie ważne na skalę krajową. Historię swojej rodziny przedstawił z pozycji wartościującej, która nie może budzić żadnych wątpliwości. Podobnie jak inni pisarze opisujący Litwę, tworzy pozytywny wizerunek polskiego ziemiaństwa. Według niego dom rodzinny to miejsce pielęgnowania tradycji patriotycznych i rycerskiego etosu. W tym przypadku zachowanie przeszłości opiera się na idealizowaniu, a pamięć jest silnym mechanizmem obronnym przed zapomnieniem przeszłości rodzinnej. W książce rola najważniejsza przypada upamiętnieniu „utraconego świata”.

Wańkowicz nakreślił obraz Nowotrzeb niejako na wzór Mickiewiczowskiego Soplicowa. Jest to dla niego przestrzeń arkadyjska, depozyt patriotycznych i rodowych pamiątek, kraina obfitości, nieustannych polowań, zabaw i wystawnych obiadów³². Maksymilian Wroniszewski pisał, że udokumentowane w *Szczenięcych latach* relacje i obyczaje często były jedynie opowieścią „z drugiej ręki” lub świadectwem zdarzeń, w których pisarz, będący wówczas dzieckiem, bezpośrednio nie uczestniczył³³. Tym można by było wytłumaczyć tendencje do idealizowania opisywanego obrazu. Wańkowicz dorastał na Kowieńszczyźnie do 1902 r. w atmosferze matriarchatu. W *Karafce La Fontaine’a* wspominał: „Wychowałem się w dwu odmiennych językowo regionach. W domu matki, na Kowieńszczyźnie podłoże było katolickie, w kościele dominował język polski i litewski, była między tymi

³⁰ K. Powęska, *Unowocześniona gawęda Melchiora Wańkowicza o Kresach w kontekście utworu „Szczenięce lata”*, [w:] *Dziedzictwo Kresów. Przeszłość i teraźniejszość*, red. I. Kozimał, A. Królikowska, B. Topij-Stempińska, Kraków 2013, s. 91.

³¹ K. Buchowski, *Polacy i Litwini – wzajemne stereotypy*, „Darbai ir dienos” 2011, nr 56, s. 184.

³² Zob. M. Wroniszewski, *Rewizje wańkowiczowskie. „Szczenięce lata” w perspektywie współczesnych nurtów krytyki literackiej*, „Jednak książki” 2015, nr 3, s. 18.

³³ *Ibidem*, s. 17.

językami symbioza, wiele rodzin dwujęzycznych (...). Dom ojca był na Białorusi. Ludność prawosławna miała styk z polskością przez dwór³⁴.

Odchodzący świat dworu kojarzył się Wańkowiczowi z bezpowrotnym krajem dzieciństwa. Pisarz zdawał sobie sprawę, że formacja, do której należy jego rodzina, była skazana przez historię na upadek, że nie była gotowa na przemiany współczesności. Wańkowicz stwierdził wręcz, że dwór w Nowotrzebach „nie był przygotowany na czasy, które idą. Klęski przyjmowali jako normalne objawy życia, powodzenia z niepokojem. Ale domu tego mieszkańcy, bici przez los, spychani przez życie, mieli w sobie wielką siłę oporu, wielką stałość trwania”³⁵.

Prywatny obraz Kowieńszczyzny i Nowotrzeb dla Wańkowicza był bezpowrotnie utraconą, zatopioną w czasie minionym arkadią. To przestrzeń kulturowa, aksjologiczna i niepowtarzalna. Dlatego narrator drobniogowo rozpamiętywał i analizował miniony czas, odtwarzał wyglądy postaci, ich rozmowy, otoczenie³⁶. Dwór w Nowotrzebach został przedstawiony jako ostoja polskości, miejsce, w którym pielęgnowane są głębokie tradycje patriotyczne i religijne. Ściany pokoju były ozdobione obrazami świętych i krzyżami. W domu panowały dobre relacje między państwem i służbą. Arkadyjskiego obrazu dopełniały opisy przyrody, z którą człowiek na co dzień pokojowo współistniał.

Podsumowanie

W wyniku reformy rolnej Litwę na nowo zaczęła tworzyć warstwa społeczna w postaci chłopów. W kraju, w którym ziemiaństwo było silne i miało duże posiadłości, zmiana stanu rzeczy była możliwa jedynie w wyniku rozdania większej lub mniejszej części posiadłości ziemskich chłopom bezrolnym i małorolnym. Ze względu na to, że na Litwie posiadacze dworów od dawna byli spolszczeni, ponadto zazwyczaj nastawieni antylitewsko, orientacja propolska była zagrożeniem dla państwa litewskiego, dlatego bogate chłopstwo, przynajmniej na początku, dopóki ziemianie stanowili poważną siłę polityczną, dążyło do ich likwidacji

³⁴ M. Wańkowicz, *Karafka La Fontaine'a*, Kraków 1974, s. 264.

³⁵ M. Wańkowicz, *Szczeniące lata...*, s. 58.

³⁶ Por. K. Powęska, *Unowocześniona gawęda Melchiora Wańkowicza...*, s. 95.

jako warstwy społecznej. Podobna postawa była zgodna z antyziemiańskimi nastrojami ludu.

Dbalność o kulturę w młodym państwie litewskim była ukierunkowana przede wszystkim na umocnienie pierwiastków narodowych. Z kolei dziedzictwo ziemian nie mogło być przedmiotem troski państwa, gdyż nie stanowiło spuścizny etno-kulturowej. W taki sposób dwór polski na Litwie został skazany na zagładę. Dopiero dzisiaj nieliczne zachowane jeszcze dwory przywracane są do życia, odbudowywane, na nowo zagospodarowywane. W taki sposób Litwa przyswaja własne przeciwieństwo dziedzictwo. W dawnej posiadłości rodziny Miłosza w Szetejniach mieści się obecnie Centrum Kultury im. Czesława Miłosza. Z kolei Wańkowiczowskie Nowotrzeby uległy całkowitej zagładzie.

Bibliografia

- Alantas V., *Lenkų „kultūrinė misija” Lietuvoje*, „Lietuvos aidas” 1937, nr 12.
- Beavois D., *Mit kresów wschodnich, czyli jak mu położyć kres*, [w:] *Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1994.
- Buchowski K., *Polacy i Litwini – wzajemne stereotypy*, „Darbai ir dienos” 2011, nr 56.
- Kurzyna M., *O Melchiorze Wańkowiczu – nie wszystko*, Warszawa 1977.
- Mačiulis D., *Dziedzictwo kulturowe dworów na tle stosunków polsko-litewskich w okresie międzywojennym*, [w:] *Między Rusią a Polską. Litwa. Od Wielkiego Księstwa Litewskiego do Republiki Litewskiej*, red. J. Koźbiał, Warszawa 2014.
- Mačiulis D., *Kultūriniais ūkiais virtę dvarai*, [w:] *Dvaras modernėjančioje Lietuvoje XIX a. antra pusė – XX a. pirma pusė. Straipsnių rinkinys, parengtas pranešimų, skaitytų mokslo konferencijoje, vykusioje 2004 m. lapkričio 19 d. Lietuvos istorijos institute, pagrindu*, Vilnius 2005.
- Medišauskienė Z., *Apie dvarininkų ir valstiečių santykius ne iš klasių kovos pozicijų*, [w:] *Dvaras modernėjančioje Lietuvoje XIX a. antra pusė – XX a. pirma pusė. Straipsnių rinkinys, parengtas pranešimų, skaitytų mokslo konferencijoje, vykusioje 2004 m. lapkričio 19 d. Lietuvos istorijos institute, pagrindu*, Vilnius 2005.
- Medišauskienė Z., *Lietuvos dvarai kaip kultūrinio gyvenimo centrai XIX amžiuje*, [w:] *Lietuvos dvarai – praeitis, dabartis ir ateitis. Konferencijos medžiaga, 2001 m. birželio 22–23 d.*, Vilnius 2001.
- Miłosz C., *Dolina Issy*, Kraków 1981.

- Powęska K., *Unowocześniona gawęda Melchiora Wańkowicza o Kresach w kontekście utworu „Szczenięce lata”*, [w:] *Dziedzictwo Kresów. Przeszłość i teraźniejszość*, red. I. Kozimał, A. Królikowska, B. Topij-Stempińska, Kraków 2013.
- Sawaniowska-Mochowa Z., Zielińska A., *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007.
- Stawiarska A., *Wstyd panicza*, „Tygodnik Powszechny” z 29 czerwca 2011 r.
- Szawerna-Dyrzka A., *Symbole polskości w wierszu Jana Lechonia „Skowronek”*, [w:] *Skamander. Szkice i interpretacje*, t. 8, red. I. Opacki, Katowice 1991.
- Truska L., *Burżuazyjna reforma agrarna 1922 r. na Litwie*, [w:] *Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych*, t. 39, Warszawa–Poznań 1978.
- Vaskela G., *Žemės reforma Lietuvoje 1919–1940 m.*, Vilnius 1998.
- Wańkowicz M., *Karafka La Fontaine’a*, Kraków 1974.
- Wańkowicz M., *Szczenięce lata*, Kraków 1987.
- Witkowska A., *Sławianie, my lubim sielanki*, Warszawa 1972.
- Wroniszewski M., *Rewizje wańkowiczowskie. „Szczenięce lata” w perspektywie współczesnych nurtów krytyki literackiej*, „Jednak książki” 2015, nr 3.